

31/10/2023

Pamięć o zmarłych

W dniu 1 listopada nasze codzienne sprawy odchodzą na plan dalszy. Czcząc zmarłych nie tylko wypełniamy swój wobec nich obowiązek, ale też kultywujemy jedną z najpiękniejszych polskich tradycji. Wyjątkowy nastrój Wszystkich Świętych jest głęboko wpisany w naszą narodową tożsamość. Buduje też pomiędzy nami szczególny rodzaj wspólnoty.

Uroczystość Wszystkich Świętych to bardzo polskie święto. W naszą kulturę wpisane są silne więzi rodzinne, których nawet nieuniknione odejście bliskich nie kończy definitywnie. Odwiedzamy więc groby krewnych i znajomych, by wspomnieć ich i uszanować. W głębi duszy wierzymy, że oni w pewien sposób nadal są z nami – przynajmniej dopóki pamięć o nich trwa. W naszej kulturze najbliżsi nie przestają być ważni tylko dlatego, że już zmarli. Stąd nasza wyjątkowa troska o cmentarze i znajdujące się na nich groby. Nie zawsze jesteśmy tego świadomi, ale dalece nie każda kultura traktuje zmarłych i ich groby z równą powagą jak nasza – polska kultura. Dlatego we Wszystkich Świętych nasze cmentarze wyglądają pięknie i wyjątkowo. I pełne są ludzi z powagą i zadumą odwiedzających groby bliskich. Jesteśmy też narodem przez wieki silnie targanym wichrem dziejów. Bezimienna mogiła obrońcy ojczyzny gdzieś pod samotną brzozą, czasem na zapomnianym polu chwały, to pełen symboliki element typowo polskiego krajobrazu – tak w sensie realnym, jak i kulturowym. Losy dawnych pokoleń wpisały nam w tożsamość potrzebę otaczania troską także takich mogił. Dlatego dziś groby bohaterów walk o Polskę spotykają się z ogólną czcią. We Wszystkich Świętych toną w zniczach, które ustawiają na nich przecież nie krewni poległych, ale wdzięczne i w duchu czujące zobowiązanie do pamięci o bohaterach społeczeństwo. Wielu mieszkańców gminy Lipie co roku daje doskonały przykład wierności polskim tradycjom w tym ważnym zakresie.

Udając się na cmentarze, zapalimy więc i w tym roku symboliczną lampkę na grobach najbliższych. Odwiedzimy w ich cmentarnych kwaterach także naszych zmarłych znajomych, sąsiadów. Na pewno warto też przy tej okazji pamiętać o tych, którzy odeszli w ciągu ostatniego roku. Wspomnienie o nich wraz ze zgromadzoną przy grobie rodziną tworzy tę szczególną we Wszystkich Świętych atmosferę wzajemnego współczucia i wpisuje się również we wspomniany typowo polski

charakter święta.

Odwiedzimy też, jak co roku, cmentarne mogiły żołnierskie, by uhonorować tych, którzy poświęcili życie, by bronić naszych przodków. U nas, w wiernej najlepszym tradycjom społeczności gminy Lipie, nie trzeba do takich gestów szczególnie namawiać. Pamiętamy o bohaterach i pamięć tę przekazujemy kolejnym pokoleniom. Spróbujmy wspomnieć też co roku o innych postaciach, które włożyły swój wkład w rozwój naszej społeczności i w czynienie tego świata miejscem bardziej przyjaznym do życia. Czy będą to dawni nauczyciele, księża, osoby społecznie zaangażowane czy po prostu powszechnie znane i lubiane – niechaj każdy już sam zdecyduje. Wspomnienie i o takich ludziach właśnie we Wszystkich Świętych też wypływa z naszych narodowych tradycji. Buduje również poczucie wspólnoty i uczy młode pokolenie, że warto robić coś ważnego dla innych i warto być dobrym człowiekiem. Choćby i dlatego, by być osobą dobrze pamiętaną nawet po śmierci. Uważajmy też na siebie, gdy będziemy odwiedzać bliskich nam i ważnych dla nas zmarłych. Niech nastrój refleksji i zadumy towarzyszy nam na cmentarzach, ale ustępuje ostrożności i rozwadze, gdy będziemy do tych miejsc jechać czy iść. Miejmy cierpliwość dla innych, którzy robią to samo i wyrozumiale traktujmy nieuniknione w takich dniach utrudnienia na drogach i tłumy na cmentarzach. Dbajmy o bezpieczeństwo własne i innych, byśmy mogli w spokoju zająć się oddawaniem czci zmarłym – co we Wszystkich Świętych jest po prostu najważniejsze.

Autor:

Jarosław Jędrysiak



- [Udostępnij: Facebook](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

[Więcej aktualności](#)